

Sygn. akt VIII Ca 515/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk
Sędziowie:	SSO Hanna Matuszewska SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. G., A. G.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 5 czerwca 2018 r.

sygn. akt I C 53/18

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza solidarnie od powodów L. G. i A. G. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

/SSO Hanna Matuszewska/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Jadwiga Siedlaczek/

Sygn. akt VIII Ca 515/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił powództwo Ł. G. i A. G. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę zasądając od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że A. G. i Ł. G. są właścicielami samochodu osobowego marki R. (...), nr rej. (...).

W dniu 7 czerwca 2017 r. Ł. G. pozostawił samochód na parkingu położonym w T., przy ul. (...), obok przychodni (...). Po powrocie do samochodu Ł. G. za szybą auta znalazł kartkę z numerem telefonu. Po połączeniu z numerem, osoba, która odebrała telefon oświadczyła, że była świadkiem jak wytatuowany mężczyzna, kierujący samochodem S. (...) uderzył w samochód powoda.

Tego samego dnia na tym samym parkingu O. G. pozostawił samochód służbowy S. (...). Przy wyjeździe z parkingu, poczuł, że kierowany przez niego samochód oparł się o stojący z tyłu samochód. O. G. wyszedł z auta i po stwierdzeniu, że na żadnym z samochodów nie ma śladów szkody, odjechał z parkingu.

Na mocy decyzji z 21 września 2017 r. zakład ubezpieczeniowy odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że warunkiem uwzględnienia wniosku jest dostarczenie dowodów potwierdzających, że sprawcą szkody jest osoba ubezpieczona u pozwanego. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w razie dostarczenia takich dowodów jest możliwe ponowne wszczęcie postępowania likwidacyjnego.

Postanowieniem z 11 października 2017 r. Policja odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie zdarzenia z 7 czerwca 2017 roku

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, po omówieniu zebranych w sprawie dowodów oraz znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów, że wobec kwestionowania przez ubezpieczyciela twierdzenia, by uszkodzenia samochodu powodów spowodował kierujący samochodem S. (...) O. G., zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania prawdziwości tej przesłanki, z której powodowie wywodzili odpowiedzialność pozwanego, spoczywał na stronie powodowej. Z uwagi na to, że wysokość szkody nie była kwestionowana, Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego, a powodowie zobowiązani byli jedynie do wykazania, że szkodę w ich samochodzie spowodował O. G..

Dla udowodnienia istnienia roszczenia powodowie zgłosili we właściwym czasie wnioski o przesłuchanie świadka O. G., przesłuchanie stron oraz o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do pozwu. Dowody zgłoszone przez powodów nie pozwalają w ocenie Sądu Rejonowego na przyjęcie odpowiedzialności pozwanego. Sąd ten dodał, że na podstawie art. 207 §7 k.p.c. oddalił wniosek o przesłuchanie świadka M. S.. Wskazał, że mimo że przebieg zdarzenia z 7 czerwca 2017 r. był kwestionowany przez pozwanego jeszcze przed procesem (w toku postępowania likwidacyjnego), wniosek został zgłoszony przez powodów, reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, dopiero na trzecim terminie rozprawy w dniu 5 czerwca

2018 r., na którym to terminie została zamknięta rozprawa. O istnieniu świadka powodowie wiedzieli w dniu zdarzenia, bo to świadek pozostawił za szybą samochodu powodów kartkę z numerem telefonu. Niezrozumiałe zatem są twierdzenia pełnomocnika powodów, że potrzeba zgłoszenia tego dowodu powstała dopiero przed zamknięciem rozprawy. Uwzględnienie wniosku powodów spowodowałaby konieczność odroczenia rozprawy na kolejny termin, a zatem spowodowałaby zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Wobec powyższego brak było zdaniem Sądu I instancji podstaw do uznania, że powodowie wykazali, by do uszkodzenia ich pojazdu doszło we wskazywanych w pozwie okolicznościach i dlatego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie powołanych przepisów regulujących odpowiedzialność zakładu ubezpieczeniowego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędną, dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka O. G., w zakresie w jakim zeznał, iż cofając pojazdem służbowym S. (...) poczuł zetknięcie się z innym zaparkowanym pojazdem, którym w świetle zeznań powoda Ł. G. był uszkodzony pojazd R. (...);

2. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 i 7 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż wniosek dowodowy w przedmiocie przesłuchania M. S. należało uznać za spóźniony oraz błędne zastosowanie podstawy prawnej w postaci art. 207 § 7 k.p.c. zamiast art. 207 § 6 k.p.c. albowiem powód inicjując postępowanie przygotowawcze przed KP T. – R. o sygn. akt: RCS 379/17 w przedmiocie uszkodzenia mienia – R. (...) z uwagi na anonimizację danych świadka nie mógł uzyskać powyższych informacji we wcześniejszym terminie;

3. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą, a de facto dowolną ocenę zeznań powoda oraz błędne zaniechanie zwrócenia się do KP T. – R. w celu ustalenia danych adresowych świadka M. S., co uniemożliwiło wezwanie powyższego świadka;

Skarżący wnieśli ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S. po uprzednim zwróceniu się do KP T. – R. ul. (...), (...)-(...) T. o nadesłanie danych adresowych świadka znajdujących się w sprawie o sygn. akt RCS 379/17 na okoliczność osoby kierującego, który spowodował uszkodzenia w pojeździe powodów, przebiegu zdarzenia z dnia 7 czerwca 2017 r. na parkingu przy ul. (...).

Mając na uwadze podniesione zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów żądanej kwoty 1.989,60 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania za instancję odwoławczą; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia postępowania dowodowego z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego sądowi pierwszej instancji. Skarżący wnieśli także o nie obciążanie ich kosztami postępowania odwoławczego, na wypadek oddalenia apelacji, na podstawie art. 102 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych oraz oddalenie wniosku powodów, złożonego na wypadek nie podzielenia argumentów apelacji przez Sąd, o nie obciążanie powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587). Sąd Okręgowy podzieliła również w całości rozważania prawne Sądu I instancji, zwłaszcza dotyczące omawianych przez ten Sąd przepisów odnoszących się do prekluzji dowodowej, zbędnym jest zatem ich powtarzanie.

Co do zgłoszonego przez skarżących w apelacji wniosku dowodowego o powołanie dowodu z zeznań świadka M. S., podlegał on oddaleniu (art. 217 § 3 k.p.c.) jako spóźniony. Ocena w tym zakresie opiera się na tożsamyh przesłankach, które wskazał Sąd Rejonowy oddalając ten wniosek w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, omówionych ponadto – w kontekście zarzutów skarżących – w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że ich istota sprowadza się do kwestionowania niedopuszczenia przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego powodów, o przesłuchanie świadka M. S., czego konsekwencją w ocenie skarżących było błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy. Ponadto skarżący zarzucili wadliwą ocenę dowodu z zeznań świadka O. G., które w ich ocenie świadczyły o zasadności zgłoszonego żądania.

W pierwszej kolejności podzielić należy w całej rozciągłości stanowisko Sądu I instancji, co do nieudowodnienia przez powodów odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę. Strona powodowa nie wykazała bowiem, że to kierowany przez O. G., objęty ubezpieczeniem OC u pozwanego samochód, spowodował szkodę stanowiącą podstawę roszczenia. Odmienne twierdzenia skarżących w tym zakresie stanowią jedynie gołosłowną polemikę. W szczególności dokonują oni wybiórczej oceny zeznań świadka O. G., z których jednoznacznie wynika, że jeśli w ogóle doszło do styczności jego pojazdu z pojazdem powodów, to nie powstało w jej wyniku żadne uszkodzenie. Dodać należy przy tym, że nawet jeśli przyjąć, że O. G. faktycznie „dotknął” swoim samochodem, pojazdu powodów, nie oznacza to w oczywisty sposób, że zdarzenie to stanowiło źródło szkody, stanowiącej podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia. Nie można bowiem wykluczyć, że po wyjeździe z parkingu O. G., samochód powodów został uszkodzony przez inny pojazd.

Odmienne twierdzenia skarżących, powoływane dla poparcia żądania pozwu, nie zostały natomiast udowodnione. W szczególności dowodem na okoliczność sprawstwa O. G. nie może być – wobec istniejących wątpliwości - relacja samego powoda, który odwoływał się do informacji udzielonych przez rzekomego świadka zdarzenia. Oczywistym jest, że zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia – M. S. – byłyby kluczowym dowodem w sprawie, skoro O. G. od początku konsekwentnie kwestionował swoją odpowiedzialność. Okoliczność ta została stwierdzona także w decyzji pozwanego, odmawiającej uwzględnienia żądania skarżących, w której treści wskazano, że „posiadacz pojazdu marki S. nie potwierdza okoliczności zdarzenia”. Nie ulega zatem wątpliwości, że sporny wniosek dowodowy powinien zostać sformułowany już w pozwie, wiadomym było bowiem, że wobec zaprzeczenia przez O. G. wersji zdarzenia prezentowanej przez powodów, dowód z jego przesłuchania nie pozwoli na ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej. Tym samym nieuprawnionym jest pogląd, jakoby konieczność powołania dowodu z zeznań M. S. pojawiła się dopiero po przesłuchaniu świadka O. G., skoro jego stanowisko było znane już na etapie postępowania likwidacyjnego.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że dowód z przesłuchania świadka M. S. był w istocie jedynym, który mógłby pozwolić na ustalenie powoływanych przez powodów okoliczności faktycznych. Brak wniosku dowodowego w tym zakresie na etapie składania pozwu, bądź najpóźniej na terminie pierwszej rozprawy ewidentnie obciąża stronę powodową, która działała w sprawie reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Argumentacja skarżących, co do braku możliwości zgłoszenia przedmiotowego wniosku dowodowego, z uwagi na nieznaną adres zamieszkania M. S., jest całkowicie chybiona. Powodowie nie wskazali bowiem żadnych racjonalnych argumentów, przemawiających za tym, że mimo iż w treści apelacji złożyli wniosek o zwrócenie się do KP T. – R. o przekazanie danych adresowych świadka M. S., a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka, nie mogli zawrzeć tożsamego wniosku już w treści pozwu, lub zgłosić go najpóźniej na pierwszej rozprawie. Niezależnie od powyższego zupełnie niewiarygodnym jest twierdzenie, że powodowie – mimo kontaktu telefonicznego z M. S., który to z własnej inicjatywy pozostawił na samochodzie powodów informację z numerem telefonu i opisem zdarzenia, którego był świadkiem, nie mogli ustalić we własnym zakresie jego adresu zamieszkania.

W świetle powyższego twierdzenia apelacji w tym przedmiocie uznać należało za całkowicie bezzasadne.

Dodać trzeba, że Sąd Okręgowy podziela także w całości ocenę Sądu I instancji, co do konieczności odroczenia rozprawy, w przypadku uwzględnienia spornego wniosku dowodowego, co prowadziłoby do przedłużenia postępowania.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że strona powodowa nie przedstawiła w treści pozwu nawet zakresu uszkodzeń pojazdu, uniemożliwiając w ten sposób skonfrontowanie bez opinii z dowodu biegłego, wiarygodności zeznań O. G.. Powodowie ograniczyli się w tym przedmiocie jedynie do podania wartości szkody oraz stwierdzenia, że ich samochód uległ uszkodzeniu.

W konsekwencji, mając na względzie poczynione rozważania, stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie to ewidentne zaniedbania strony powodowej, reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika, skutkowały nieudowodnieniem roszczenia.

Sąd Okręgowy oddalił zatem apelację powodów w całości (art. 385 k.p.c.), o kosztach za instancję odwoławczą orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądzając solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 450 zł, na którą składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcy prawnego. Odnosząc się do wniosku powodów o nieobciążanie ich kosztami postępowania odwoławczego na wypadek nieuwzględnienia apelacji, na podstawie art. 102 k.p.c. uznać należało, że wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. W sprawie brak było jakichkolwiek przesłanek dla zastosowania dobrodziejstwa przewidzianego w w/w przepisie. Na tego rodzaju przesłanki nie wskazali także sami skarżący. Nie ulega natomiast wątpliwości, że na etapie postępowania odwoławczego powodowie dysponowali uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia, znali motywy uzasadniające oddalenie powództwo, zatem powinni w sposób szczególny – tym bardziej, iż byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika – rozważyć zasadność wnoszenia apelacji. Przede wszystkim jednak powinni liczyć się z koniecznością zwrotu stronie pozwanej kosztów poniesionych w związku z koniecznością podjęcia uzasadnionej obrony.

/SSO Jadwiga Siedlaczek/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Hanna Matuszewska /